

Bugyi, Balázs

Z okazji sześćsetlecia założenia uniwersytetu w Peczu

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 83-89

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Balázs Bugyi

Z OKAZJI SZESĆSETLECIA ZAŁOŻENIA
UNIwersYTETU W PECZU *

Ludwik d'Anjou, który w historii Węgier zapisał się jako Ludwik I Wielki, założył w 1367 r. pierwszy uniwersytet na Węgrzech, w Peczu¹. Jego założenie przypadło wkrótce po powstaniu uniwersytetu w Krakowie (1364 r.) oraz uniwersytetu w Wiedniu (1365 r.). Wszystkie trzy uniwersytety, w Krakowie, Wiedniu i Peczu, miały bardzo wiele wspólnego zarówno pod względem idei przyświecających powołaniu ich do życia, jak charakteru, programu i modelu organizacyjnego; ale szczególne skojarzenia budzą początki dziejów uniwersytetów w Krakowie i Peczu. Toteż wśród kilku wybranych zagadnień, które chcę naszkicować z okazji sześćsetlecia uniwersytetu w Peczu, temu właśnie dałbym tu pierwszeństwo.

Jak wiadomo, syn króla Węgier Karola Roberta, Andegawen po mieczu, Ludwik był po kądzieli synem „jednej z najwybitniejszych postaci w polityce europejskiej tej epoki, najznamienitszej z Piastówien, jeśli idzie o rolę polityczną, a jednej z najwpływowszych na polu politycznym polskich postaci kobiecych” i przez całe życie „głównego doradcy” syna². Elżbieta Łokietkówna, siostra Kazimierza Wielkiego (a po nim regentka w zastępstwie Ludwika), bez wątpienia czynnie uczestniczyła w długoletnich staraniach obydwu dworów, polskiego i węgierskiego, o stworzenie własnych uniwersytetów w oparciu o ten sam wzór: uniwersytety w Bolonii, Padwie, Neapolu³ czy też, być może, w Pawii^{3a}.

Podobną drogą, z podobnymi do piastowskich koncepcjami, kroczył ku realizacji uczelni w Peczu młody król Węgier (jego sukcesja na polskim tronie dojrzała zresztą za życia Kazimierza Wielkiego, za czasów zabiegów o założenie Uniwersytetu Krakowskiego), który wielokrot-

* Nadesłany z Budapesztu artykuł doc. dra Balázsa Bugyi tłumaczyła z języka niemieckiego Joanna Jarzęcka. Szesćsetlecie założenia uniwersytetu w Peczu wraz z sześćsetleciem szkolnictwa wyższego na Węgrzech było przedmiotem oficjalnych uroczystości i sesji naukowych w Peczu w październiku 1967 r. Podczas solennej inauguracji obchodów 9X1967 nadano tytuł doktora *honoris causa* uniwersytetu w Peczu m.in. prof. Kazimierzowi Opałkowi, kierownikowi Katedry Teorii Państwa i Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego i kierownikowi Pracowni Historii Nauki i Techniki w Krakowie Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN (Przypis redakcji).

¹ W podręcznej encyklopedycznej publikacji: R. Aigrain, *Histoire des Universités*. Paris 1949, s. 34, niestety dane dotyczące początków uniwersytetów węgierskich są zupełnie mylne (Ludwik d'Anjou, zmarły w 1382 r., występuje jako założyciel uniwersytetu w Budzie w 1395 r. oraz w Peczu w 1397 r.).

² J. Dąbrowski, *Elżbieta (1305—1380)*, [...] *Polski słownik biograficzny*. T. 6, zes. 28. Kraków 1947, s. 246 i s. 243.

³ Por.: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364—1764*. T. 1. Kraków 1964, ss. 23—24.

^{3a} Por.: H. Barycz, *Alma Mater Jagellonica*. Kraków 1958, s. 19.

nie był w Krakowie, m.in. też w kilka miesięcy po erekcji studium Kazimierzowego⁴.

Ale nie tylko zbieżność koncepcji, dat i charakteru jednego i drugiego *studium generale* pozwalają wymienić imię Kazimierza Wielkiego, gdy mówi się o uniwersytecie w Peczu, wspomnieć zaś Ludwika Węgierskiego, gdy mówi się o uniwersytecie w Krakowie. Ludwik, w poczcie królów Polski zwany Węgierskim, dał bowiem Krakowowi kontynuatorkę dzieła Kazimierza; swą córkę królową Jadwigę. Stała się ona współnowicielką uniwersytetu piastowskiego i współfundatorką sławnego uniwersytetu jagiellońskiego.

Tak więc nieobojętne dla rozwoju kultury umysłowej i Węgier, i Polski były tradycyjne więzi splatające już od lat dwudziestych XIV w. Andegawenów i Piastów⁵, a potem i Jagiellonów. Dzięki pierwszym, w dużej mierze, „cała cywilizacja i wszystkie prądy, które wtedy poruszały południem [...] o północ potraćać zaczęły”⁶; drugich cechowało „zrozumienie cywilizacyjnego i politycznego posłannictwa” nauki i instytucji uniwersytetu, „zadziwiająca nowoczesność idei” uniwersytetu⁷; trzeci zaś ożywym prądem cywilizacyjnym i „zadziwiająco nowoczesnym koncepcjom” stworzyć zdołali trwałą i mocną ostoję rozwoju: akademię, „która dała niezapomniany przykład międzynarodowej solidarności ukształtowanej w celu osiągnięcia postępu wiedzy i płodnej, pokojowej współpracy narodów”⁸, i z którą potem nierozłącznie splezło się życie intelektualne Węgier w wiekach XV i XVI.

*

Włoska orientacja uniwersytetu, który w XIV w. pragnął stworzyć Ludwik I⁹, odpowiadała dążeniom dynastycznym tej linii Andegawenów, twarzo występującej o należne jej dziedzictwo tronu neapolitańskiego. Ludwik realizował rozbudowę państwa węgierskiego poprzez dynamiczną ekspansję na południe, ku Bałkanom, Bośni, Serbii, Dalmacji, skąd już krok dzielił od upragnionej Italii. Nic też dziwnego, że dla nowo zakładanego uniwersytetu wybrał nie Budę — siedzibę królewską, nie Esztergom (po łacinie Strigonium, po polsku Ostrzyhom), który z kolei był wówczas siedzibą arcybiskupa, lecz położony na południowo-zachodnich rubieżach Węgier — Pecz (Pécs, po łacinie *Quinque Ecclesiae*, po polsku ongiś Pięciokościoły).

Pecz był w owych czasach znacznym miastem. Krzyżowały się w nim główne szlaki handlowe i komunikacyjne: z Półwyspu Bałkańskiego do Austrii i Niemiec oraz z Włoch na Węgry, do Polski i na Ruś, co stanowi-

⁴ Por.: K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*. T. 1. Kraków 1900, s. 32.

⁵ Por.: E. Kovács, *Uniwersytet Krakowski a kultura węgierska*. Z węgierskiego przełożył E. Mroczo. Budapest 1965, ss. 23 i nast. Praca ta zostanie obszernie zrecenzowana przez H. Barycza w najbliższym numerze „Kwartalnika”. (Przypis redakcji).

⁶ K. Morawski, *op. cit.*, s. 11; zob. też ss. 52—53.

⁷ H. Barycz, *op. cit.*, s. 17 i s. 21.

⁸ E. Kovács, *op. cit.*, s. 10.

⁹ *Literatura oświetlająca ogólne okoliczności założenia uniwersytetu w Peczu i niektóre szczegóły jego najdawniejszej historii* (bez uwzględnienia — poza rozprawą A. Vetulaniego, ogłoszoną po złożeniu niniejszego artykułu do druku — prac polskich), o jaką oparł się autor, podana jest na zakończenie artykułu.

ło podstawę jego coraz pełniejszego rozkwitu. Miasto słynęło z garbarni, młynów wodnych i mistrzowskich warsztatów jubilerskich. Wiemy też, że istniała w nim wówczas nad rzeczką Tettye bogata, ożywiona dzielnica włoska.

W Peczu również miał siedzibę biskup. I właśnie tamtejszy ówczesny biskup, pochodzący z Palatynatu mąż uczony Wilhelm von Bergzabern, zaufany doradca króla i zarazem kanclerz królestwa, wielce przyczynił się do urzeczywistnienia pragnienia królewskiego, ażeby Peczu stał się miastem uniwersyteckim^{9a}.

Niepowetowaną szkodą jest brak na Węgrzech jakichkolwiek materiałów archiwalnych dotyczących uniwersytetu w Peczu; cokolwiek istniało, uległo zagładzie zarówno w czasie wojen tureckich, jak podczas przeróżnych zamieszek wewnętrznych, które nękały ten kraj. Nieliczne dokumenty źródłowe, na podstawie których możemy odtworzyć pewne rysy niedługiej zresztą historii pierwszego uniwersytetu w Peczu, pochodzą z Archiwum Watykańskiego, gdzie je odszukali i opublikowali Békefi i Ábel oraz Koller.

Tak więc Ludwik, w poszukiwaniu człowieka, któremu by mógł powierzyć ostatni etap realizacji przyszłego uniwersytetu, zainteresował się wykładowcą prawa kościelnego, piastującym katedrę na uniwersytecie w Padwie, znakomitym znawcą nauk prawnych Galvanem di Bologna (zwanym też inaczej Galvano Betthini). Król zwrócił się do księcia Carrary — którego władza rozciągała się na Padwę i jej uniwersytet — z usilną prośbą, aby skłonił Galvana do przybycia na Węgry, choćby na pobyt na okres potrzebny do konkretnego zorganizowania uniwersytetu. Spełniając życzenie księcia Carrary i przyjmując zaproszenie króla Ludwika, przybywa Galvano na Węgry. Przy pełnym poparciu moralnym oraz pomocy finansowej biskupa Wilhelma — Galvano dokonuje swego dzieła i doprowadza do uruchomienia studiów.

Wiadomo, że Galvano di Bologna otrzymał w Peczu wynagrodzenie roczne wynoszące 300 marek w srebrze, co, jak na owe czasy, było sumą wręcz fantastyczną; do tego dochodziły jeszcze wpływy z wioski Úrög leżącej w pobliżu Peczu, a ponadto w centrum miasta dostał dom mieszkalny. Tuż obok domu znakomitego prawnika stanął dom profesora medycyny nazwiskiem Saraceno di Padova, lekarza i farmaceuty również pochodzącego z Padwy i prawdopodobnie przybyłego z Włoch w tym samym czasie co Galvano.

*

Uniwersytety średniowieczne dawały wykształcenie w zakresie nauk teologicznych, prawnych, sztuk wyzwolonych i medycyny. Na *studium generale* w Peczu reprezentowane były nauki prawne oraz medycyna, brak było zarówno wydziału sztuk wyzwolonych, jak teologii. Nie będziemy w tym miejscu analizowali, co spowodowało takie zżęczenie zakresu działalności uczelni. Ranga prawa na tym uniwersytecie, któremu kształt i kierunek rozwoju nadawały głównie racje państwa, i to państwa o niesłychanie ambitnym programie politycznym i w pełni ekspansji — wydaje się zresztą zrozumiała.

^{9a} T. Kardos (por. w *Literaturze*) widzi w założeniu uczelni w Peczu także motywy religijne — chęć przeciwdziałania idącym z Bałkanów wpływom sektv katarów.

Szczególnie natomiast interesuje nas, dlaczego tak wiele uwagi królewskiej przykuło zagadnienie kształcenia lekarzy.

Można tu domyślać się względów po części osobistych. Król Ludwik d'Anjou miał chroniczną, niezmiernie wyczerpującą go chorobę skórą; niektórzy twierdzą nawet, że — trąd. Wydaje się jednak, że był to raczej przypadek *psoriasis* lub chronicznej egzemy, występującej czasem jako egzema „mokra”. Ludwik bardzo cierpiał, a jego cierpienia wzmagaly jeszcze prawdopodobnie przeróżne nie zawsze kojące środki, stosowane i wypróbowywane na nim przez lekarzy. Nękająca choroba nie pozostawała zapewne bez wpływu na hipochondryczne usposobienie Ludwika, dlatego też tak bardzo cenił i wynagradzał, choć zarazem obawiał się, lekarzy nadwornych.

Chirurg Benedictus ab Italia był lekarzem nadwornym jeszcze za życia króla Karola Roberta, ojca Ludwika, a potem i samego Ludwika. Za osiągnięcia na polu medycyny Benedictus otrzymał w 1316 r. biskupstwo w Nitrze. Bracia Bartolomeo i Nicola, lekarze włoscy, otaczali pieczęą władców Węgier przez długie lata. Guglielmo de Varignana, który studia medyczne odbył podobno w Bolonii, przez dłuższy czas pełnił funkcję lekarza nadwornego króla Ludwika. Przez wiele lat zaufanym jego lekarzem był też znany humanista włoski Conversino da Ravenna. Również Jacopo d'Arqua, pierwotnie profesor medycyny na uniwersytecie w Bolonii, później w Padwie, długo był lekarzem na dworze Ludwika; także i wówczas, gdy czynny był już uniwersytet w Peczu.

Można przyjąć za rzecz bezwzględnie pewną, że właśnie Jacopo d'Arqua, zausznik królewski, a nawet pełnomocnik Ludwika podczas specjalnej misji u króla Francji w 1347 r., był w dużej mierze pomocny — zarówno dzięki fachowej radzie, jak umiejętnościom organizacyjnym i dydaktycznym — jeśli chodzi o powołanie do życia i pierwsze lata działalności fakultetu medycyny na uniwersytecie w Peczu. Program nauczania był tu zapewne wzorowany, i to ze wszystkimi szczegółami, na godnym przykłądzie studiów medycznych w Padwie.

Pierwszym wykładowcą medycyny w nowo założonym humanistycznym uniwersytecie był Saraceno di Padova, zwany również Giovanni Saraceno, który przybył na Węgry — jak już wspominaliśmy — prawdopodobnie z Galvanem di Bologna. Nie potrafimy nic powiedzieć o działalności Saracena we Włoszech przed przyjazdem na Węgry. Nie znamy też wysokości wynagrodzenia, jakie dostawał Saraceno w Peczu. Wiemy tylko, że do końca swych dni pozostał już na Węgrzech. Otrzymał od króla Ludwika tytuł szambelana dworu; zmarł jako człowiek bardzo zamożny i ogólnie poważany.

Znamy natomiast nazwisko pierwszego absolwenta, który swe pełne studia medyczne odbył w Peczu, a potem jako dobry i energiczny lekarz zapisał się na kartach dziejów tego miasta; był nim Nicolaus syn Lukácsa, zwany też Lukács fia Miklós. Otóż w Peczu istniał szpital dla ubogich, podlegający kierownictwu kościelnemu sprawowanemu przez biskupa. Ufundowano go pod wezwaniem św. Elżbiety (córką Andrzeja II z rodu Arpadów). W omawianym okresie prowizorem zarządzającym szpitalem z ramienia władz kościelnych był niejaki Gál. Z chwilą jednak, gdy Gál wstąpił do zakonu paulinów, biskup Bálint Alsáni (następca biskupa Wilhelma von Bergzabern) zwolnił go ze sprawowanych obowiązków i mianował kierownikiem szpitala nie osobą duchowną, lecz po raz pierwszy — lekarza świeckiego. Kierownikiem tym był właśnie Lukács fia Miklós.

Po kilkoletnim chaosie politycznym w stosunkach wewnętrznych, na tron węgierski wstąpił w 1387 r. Zygmunt Luksemburski, później obwołany również cesarzem rzymskim narodu niemieckiego i królem czeskim. Ekspansja Węgier, za dynastii d'Anjou zwrócona w stronę Włoch, zmieniła za Luksemburga swój kierunek ku Czechom i Austrii. W tej sytuacji Peczu, na niespokojnych południowo-zachodnich rubieżach królestwa, bardzo wiele stracił na swej wiodącej dotychczas roli, i to zarówno jako centrum kulturalne, jak polityczne i handlowe.

Zygmunt — syn założyciela uniwersytetu w Pradze Karola IV Luksemburskiego i Elżbiety, wnuczki założyciela uniwersytetu w Krakowie (rodzice Zygmunta przez dwadzieścia dni święcili ślub i wspaniałe wesele w 1363 r. w Krakowie, w dobie świetności zarówno Karola, jak i Kazimierza Wielkiego¹⁰) — w 1389 r. powołał do życia uniwersytet w swej królewskiej stolicy Budzie. Nowy uniwersytet wyrósł pod całkowicie innymi auspicjami (*studium generale* w Peczu, podobnie jak krakowskie, powstało m.in. „dlatego ażeby nie wzmacniać *via facti* wpływów luksemburskich”¹¹) — dysponował jednak pewnym zasobem doświadczeń, a przede wszystkim przejął od swego uniwersyteckiego poprzednika określone tradycje, ściśle już związane z ziemią węgierską. Niestety nie miały one zbyt korzystnych perspektyw.

Uniwersytet w Budzie niejednokrotnie występował przeciw królowi Zygmunтови. Wielu profesorów i studentów bywało więzionych. W 1403 r. wskutek ostrego konfliktu Zygmunt wydał nakaz stracenia „za zdradę stanu” prawnika, profesora Benedeka Makrai. Profesor Makrai cieszył się jednak jako prawnik tak wielką międzynarodową sławą, że postanowienie Zygmunta wywołało powszechne oburzenie w całym ówczesnym świecie naukowym. Najpoważniejsze uniwersytety, jak np. paryski i wiedeński, a także wyższe uczelnie włoskie wystąpiły zdecydowanie w obronie skazanego; ich wystąpienia uratowały mu i życie, i wolność.

Manifestacje te uznać trzeba za jeden z pierwszych przejawów solidarności intelektualistów różnych krajów w proteście przeciw autokracji władców, a także za przejaw świadomej woli obrony wolności nauki.

Uniwersytet w Budzie przeżył okres znacznego, choć niezbyt trwałego i stabilnego rozwoju. Zygmunt doceniał instytucję uniwersytetu i usiłował uczynić zeń instrument swej polityki. Należy przy tym podkreślić, że pozycja króla Zygmunta, jednocześnie cesarza rzymskiego narodu niemieckiego, umożliwiła mu, pomimo braku zgody papieża, powołanie wydziału teologicznego na tym uniwersytecie. Na soborze w Konstancji, któremu patronował właśnie Zygmunt, reprezentowało uczelnię w Budzie 6 profesorów, z czego 2 teologów, 3 prawników i 1 lekarz.

Nazwisko tego ostatniego pozostało nieznane; ale jego udział w soborze dowodzi, że w pierwszym trzydziestoleciu XV w. na uniwersytecie w Budzie kształcono także lekarzy, a fakultet musiał być chyba dość liczny. Z wymienionego okresu jest nam znany z nazwiska jeden wykładowca medycyny, profesor Guglielmo di Santa Sofia; był on poprzednio wykładowcą na uniwersytecie w Padwie, ogólnie znanym i cenionym nie tylko jako lekarz, lecz również jako wybitny humanista.

¹⁰ „Być może, że przy tej sposobności omówiona została między obydwojma monarchami sprawa zamierzonego utworzenia uczelni krakowskiej”. H. Barycz, *op. cit.*, s. 25.

¹¹ *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego* [...], s. 23.

Po śmierci Zygmunta w 1437 r. Węgry zostały połączone unią personalną a potem dynastyczną z Polską; kolejni Jagiellonowie zasiadali na tronie węgierskim. Ale bynajmniej nie tylko dlatego, a częściowo nawet wbrew zmiennej koniunkturze politycznej, młodzież węgierska garnęła się do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rozkwit Akademii Jagiellońskiej promieniującej wolną myślą humanistyczną — podczas gdy uniwersytet w Budzie był wyczerpany długoletnim wrzeniem politycznym, walkami ideologicznymi, rebeliami radykalnych studentów w trudnych czasach luksemburskich nie sprzyjających ani Węgrom, ani Polsce, ani tradycyjnej już wówczas więzi węgiersko-polskiej — na ponad stulecie skierował kulturalne, intelektualne, uniwersyteckie życie Węgrów przede wszystkim w mury Krakowa.

Znaną jest rzeczą, że Węgrzy w II połowie XV w. stają się najliczniejszą grupą studentów zagranicznych w Krakowie. Rzesza scholarów węgierskich szczególnie tu wzrasta w latach dziewięćdziesiątych XV w. (latach krakowskich studiów Kopernika). Wiedzie też prym w pilności i jako grupa — wszystkie inne przewyższa postęпами w nauce¹².

Tego nie sprawił przypadek. Jest bowiem faktem, że jeszcze nie tak długo przedtem działał uniwersytet w Budzie; jest faktem, że w II połowie XIV w. i I połowie XV w. istniały na Węgrzech dobrze zorganizowane ośrodki kształcące prawników, lekarzy, a później teologów. Były to ośrodki uniwersyteckie, które wszczepiły Węgrom zamiłowanie do studiów i dobrze ich do tego wdrożyły.

Niestety, wiele przyczyn politycznych i kulturalnych, krajowych i międzynarodowych, złożyło się na to, że uniwersytet w Budzie zagasł. I że dokładnie w sto lat po założeniu uniwersytetu w Peczcu, w 1467 r., koronnym argumentem króla Macieja Korwina w jego zabiegach u papieża o założenie akademii w Preszburgu (także w końcu nietrwałej) była gorzka skarga: Węgry nie mają uniwersytetu...

LITERATURA

- J. Abel, *Egyetemeink a középkorban* [Nasze uniwersytety w średniowieczu]. Budapest 1881.
- A. Aldásy, *Alsáni Bálint* [Walenty Alsáni]. Budapest 1903.
- R. Békefi, *A pécsi egyetem* [Uniwersytet w Peczcu]. Budapest 1909. Tenże autor cytuje w wymienionym dziele nie znane nam bezpośrednio prace: F. M. Colle, *Storia scientifico-letteraria dello studio di Padova*; J. Koller, *Historia episcopiae Quinque Ecclesiarum*.
- B. Bugyi, *To the Sixth Hundreth Jubilee of the Hungarian University in Pécs*. „The Journal of Medical History” (w druku).
- A. Castiglione, *The Medical School at Padua and the Renaissance of Medicine*. W publikacji zbiorowej: *Toward Modern Science*. T. 2. New York 1961.
- Jubileunu tanulmányok a pécsi egyetem történetéből* [Jubileuszowe studia z historii uniwersytetu w Peczcu]. Zbiór prac pod redakcją A. Csizmadia. Pécs 1967 (wymieniony tom studiów ukazał się po złożeniu niniejszego artykułu do druku i autor nie korzystał z jego treści).

¹² Por.: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego* [...], ss. 212—213.

- T. Kardos, *A humanizmus kora Magyarországon* [Czasy humanizmu na Węgrzech]. Budapest 1954.
- E. Kovács, *A krakkói egyetem és a Magyar művelődés* [Uniwersytet Krakowski a kultura węgierska]. Budapest 1965.
- E. Schultheiss, L. Tardy, *Medici italiani in Ungheria fino al 1521*. „Rivista: L'Arcispedale S. Anna di Ferrara”, 1965, nr 95.
- A. Vetulani, *A pécsi egyetem, valamint a krakkói és bécsi testvéregyetemek alapításának körülményei* [Okoliczności założenia siostrzanych uniwersytetów w Pe-czu, Krakowie i Wiedniu]. W zbiorze prac: *Jubileum tanulmányok* [...] (por. wy-zej wraz z uwagą od autora).

К 600-ЛЕТИЮ УНИВЕРСИТЕТА В ПЕЧЕ

В Венгрии первый университет был организован в 1367 году в г. Пече. Он открылся немногим позднее Краковского (1364) и Венского (1365) университетов. Его основал венгерский и польский король Людвик Анжуйский, известный в истории под именем Людовика Великого, ориентировавшийся на итальянскую культуру. Город Печ, расположенный на юго-западе Венгрии, был в те времена крупным городским центром.

Организацией университета, по поручению короля, занялся выдающийся итальянский специалист по юридическим наукам, профессор Падуанского университета Гальвано ди Болона, именовавшийся также Гальвано Беттини. Университет в Пече имел два факультета: юридический и медицинский. Последний пользовался наибольшей поддержкой короля. В первые годы деятельности медицинского факультета здесь преподавали: Якопо Даркуа — придворный врач короля Людовика (профессор медицины в Болонии, а впоследствии в Падуе) и Сарачено ди Падова, выступавший также под именем Дживонни Сарачено.

После вступления на венгерский престол короля Сигизмунта Люксембургского, избранного в дальнейшем императором т.н. Священной римской империи, город Печ потерял свое прежнее значение. Сигизмунт основал в 1389 г. новый университет в столице венгерского государства — Буде.

THE SIXHUNDREDTH ANNIVERSARY OF THE FOUNDATION OF THE UNIVERSITY AT PÉCS

In 1367, the first university in the history of Hungary was founded. It came into existence soon after the foundation of the Jagiellon University in Cracow (1364) and the Rudolph's University in Vienna (1365). The founder of the Pécs University was the Hungarian and Polish king Louis d'Anjou, called Louis the Great. Being known for his pro-Italian orientation, he chose the big town of that time, situated in the south-west part of Hungary, as the seat of the University.

The king entrusted the organization of the University to the outstanding Italian expert in law, lecturer at the *Studium Generale* of the Padua University Galvano di Bologna (also called Galvano Bethini). Two faculties only were created there: that of law and of medicine. The latter enjoyed a particular support on the part of the king. During the first years of the faculty's existence, the following persons were lecturing there: Jacopo d'Arqua, the physician of trust at the court of king Louis (in former times, medicine professor at Bologna, and later on at Padua) and Saraceno di Padova, also called Giovanni Saraceno.

After king Sigismund of Luxembourg, afterwards proclaimed Roman emperor of the German nation, had ascended the throne of Hungary, the weight of the town Pécs fell off. The new-proclaimed king founded, in 1389, a university in Buda, the capital of Hungary.